

GAZETA USTROŃSKA

Nr 17 (454)

27 kwietnia 2000 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

DEBATA EUROPEJSKA

16 kwietnia z inicjatywy lokalnych działaczy Unii Wolności debatowano w Prażakówce nad przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Z zaproszenia na debatę skorzystało kilkanaście osób: mieszkańcy, zwolennicy różnych partii politycznych, duchowni. Mówiono o sprawach ogólniejszych dotyczących całego państwa, jak też o naszym lokalnym, ustronim kontekście skupiając się głównie na już istniejących związkach Ustronia z Europą Zachodnią, partnerskich stosunkach w wielu dziedzinach.

Od kilku miesięcy ktoś ustawicznie przekreśla flagę UE na skwerku przy Rynku w Ustroniu. Miasto flagę czyści, ale za parę dni znowu jest przekreślona. Do tego faktu nawiązał Andrzej Georg, który otwierając debatę powiedział:

— Odwiedzają nas nasi partnerzy, którzy żyją pod flagą UE i na pewno sprawia im przykrość, gdy widzą, że w Ustroniu ich flaga jest przekreślona. To sprawia im przykrość, bo przecież nikt nie chce, by jego flaga gdziekolwiek była przekreślana, palona. Taki widok w Ustroniu na pewno przyjmują z goryczą. Ta sytuacja zmusza nas do pracy. W liście do Gazety Ustronimskiej napisałem, że jeżeli robi to chuligan to wcześniej czy później zostanie złapany i surowo ukarany, natomiast jeżeli jest to eurosceptyk, to niech się ujawni i nie niszczy mienia, niech dyskutuje i przekonuje, jeżeli zaś jest to, a to by było najgorsze, szowinista, jakiś nazista czy komunista, który absolutnie chce walczyć o inne idee, o inną Polskę, do której powrotu już nie ma, to wówczas jest to bardzo niebezpieczne zjawisko. Nie muszę państwu mówić do czego prowadzi odradzanie się tego rodzaju ideologii - byłoby to coś najgorszego co mogłoby nas spotkać. (...) Jako samorządowcy jesteśmy zwolennikami UE, jako członkowie Unii Wolności uważamy, że jest to jedyna droga do trwałego związania się z Europą i zrównania cywilizacyjnego. Samorządy zainteresowane są funduszami płynącymi z UE, bo to one konkretnie wspomagają nasz rozwój, wyrównywanie różnic, które nastąpiły przez czterdzieści lat istnienia żelaznej kurtyny. Te środki pomocowe są duże już w okresie przed przyjęciem i wynoszą 23 zł na mieszkańca rocznie, z momentem wejścia do UE skorzystamy ze środków strukturalnych i będzie to 230 zł na osobę. Największe środki, które mogą spłynąć na ten teren, to na zakończenie drogi ekspresowej Cieszyń - Bielsko.

Po wystąpieniu A. Georga wykład o drodze do UE Hiszpanii wygłosiła Ewa Jurczyńska, która na wstępie stwierdziła:

— Zanim przejdę do Hiszpani to powiem państwu, że to co się dzieje w Polsce to żaden ewenement. Tak się działo i dzieje we wszystkich krajach, które przechodzą bolesną transformację od systemów dyktatorskich, komunistycznych, zamkniętych do demokracji. Zamałowywanie flagi, czy palenie plodów rolnych miało miejsce w innych krajach, gdzie też trzeba było ludziom tłumaczyć, prowadzić pracę od podstaw. Z podobnymi ekscesami trzeba się liczyć i czasami człowiek będzie się wstydził za to, co się dzieje.

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

GALA „RÓWNICY”

W sobotę 15 kwietnia duża sala w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” wypełniła się po brzegi. Wszystkie miejsca siedzące były zajęte, co więcej, trudno było znaleźć sobie miejsce stojące. Nikogo nie dziwiły takie tłumy, jako że był to galowy koncert Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica”. Zespół działa przy Szkole Podstawowej nr 1 już od pięciu lat. Przez ten czas zmienił się skład zespołu, jedni odeszli po skończeniu nauki, inni się wpisali. Dzisiaj wejście dziecka do zespołu to nie lada wyróżnienie. Szybko okazuje się, że aby występować na scenie, trzeba w to włożyć sporo wysiłku, niezbędne jest też zaangażowanie rodziców. Od początku swego istnienia reżyserem, choreografem i kierownikiem jest Renata Ciszewska.

(cd. na str. 4)

MAJOWE ŚWIĘTA

- 2 maja 18.00 Koncert majowy Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustroń” pt. „Pieśni patriotyczne i ludowe”. MDK „Prażakówka”. Po koncercie złożenie kwiatów pod pomnikiem Jana Cholewy.
- 3 maja 8.30 Nabożeństwo w Kościele Ewangelicko - Augsburskim.
9.00 Msza Święta w Kościele pw. św. Klemensa.
9.45 Koncert orkiestry dętej przy Pomniku.
10.00 Uroczystość Patriotyczna z okazji Świąt Majowych - Pomnik Pamięci Narodowej w Rynku.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

- 29 kwietnia 9.00 Okręgowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego - sala gimnastyczna SP 2.
- 1 maja 10.00 Zjazd rowerów górskich z Czantorii - zawody z cyklu „Puchar Bike Action w Zjeździe”.
- 2 maja 17.00 Otwarcie wystawy „Katyń - prawda i pamięć”. Muzeum „Zbiory Marii Skalińskiej” (do 12.05).
17.00 Wystawa fotograficzna Marka Sniegonia „Przyroda ziemi cieszyńskiej”. MDK „Prażakówka” (do 20.05).
- 3 maja 11.00 Zawody o Puchar Ustronia w skoku o tyczce pod patronatem Burmistrza Miasta - SP 5 Lipowiec.

DEBATA EUROPEJSKA

(cd. ze str. 1)

E. Jurczyńska zwróciła uwagę na podstawowe różnice między wchodzącą do UE Hiszpanią i Polską. Hiszpania miała gospodarkę kapitalistyczną, my wychodzimy z gospodarki centralnie sterowanej. Hiszpania dostosowywała się do UE 26 lat, my po 10 latach jesteśmy niecierpliwi. Z drugiej strony w 1999 r. 60-80% Polaków chce aby państwo załatwiało sprawy gospodarki. To spuścizna po komunizmie, której nie było w Hiszpanii. Tam szybciej ludzi przekonano do własnej przedsiębiorczości.

— Jestem zaskoczona, że tak wielu Polaków ma wątpliwości, że my powinniśmy się integrować z Europą — mówiła E. Jurczyńska. — Dla mojego pokolenia, to było nieosiągalne marzenie. Myśmy myśleli, że komunizm czy socjalizm będzie żył wiecznie. Nie wierzyliśmy, że to na naszych oczach nastąpi włączenie się Polski do Europy.

Mówiąc o Hiszpanii E. Jurczyńska stwierdziła, że początkowy okres przystosowawczy to migracja ze wsi do miasta. Później turystyka staje się jedną z podstawowych gałęzi gospodarki, jednak to co zdecydowało o włączeniu się w nurt przemian cywilizacyjnych, to edukacja.



E. Jurczyńska.

Fot. W. Suchta

Od połowy lat 60. zaczęto dynamicznie rozwijać zarówno szkolnictwo podstawowe, średnie ogólne i ukierunkowane, w odróżnieniu od Polski, która w 1974 r. przeżyła zapaść edukacyjną i do końca lat 80. zsuwali się po równi pochyłej. W połowie lat 80. Hiszpanie zaczęli upowszechniać wykształcenie średnie jako obowiązkowe. My dopiero teraz, 15-20 lat po Hiszpanii zaczynamy się zastanawiać, jak by to było, gdyby nauczyć ludzi tego, co jest potrzebne w nowoczesnym świecie. Hiszpania ściągając inwestorów zagranicznych, obcy kapitał, aby nie stać się krajem uzależnionym od obcych musiała przygotować własne kadry. Od połowy lat 80. Hiszpanie zaczynają przejmować główne stanowiska w firmach zagranicznych, które się u nich ulokowały. W Polsce w tej chwili młodzi ludzie coraz częściej obejmują ważne stanowiska

w firmach zagranicznych, ale po pierwsze tych firm jest za mało, po drugie, Polaków wysokowształconych jest też za mało. Musimy zdynamizować rozwój szkolnictwa wyższego ukierunkowanego na obsadzanie różnorodnych stanowisk gospodarczych. Wchodzi tu w grę również różnica mentalna między Hiszpanami i Polakami. Jak Hiszpanie postanowili przestać być krajem peryferyjnym, to konsekwentnie to robili. My Polacy mamy zahamowania wewnętrzne, musimy się dopiero przekonywać, że to jest ważne. Nie do końca jest zrozumienie co to życie współczesne i nowoczesne. Pozostawanie poza głównym nurtem życia cywilizacyjnego to skazywanie siebie, dzieci i wnuków na życie w skansenie. Jak przełamać mentalność Polaków, przekonać, że samo się nie robi, że nikt nie nam nie da. A. Georg mówił o funduszach które daje nam UE. Ale to za mało, bo trzeba wiedzieć jak jest wykorzystać i co samemu zaoferować.

O kontaktach Ustronia z Europą, w szczególności zaś o ustronijskim Domu Europejskim, mówił **Joachim Liszka**, który stwierdził, że 10 lat istnienia Domu Europejskiego nie zostało zmarnowane, ale dalece niewykorzystane.

— Ludzie żyją w trudnych sytuacji, pełnia różne role i gdy proponuje się im pewien typ działalności, nie rozumieją go — mówił J. Liszka. — Dwa lata temu otrzymaliśmy ze Strasburga propozycję by nasze dzieci w szkołach podstawowych wzięły udział w konkursie rysunkowym. Osobiście byłem we wszystkich szkołach, wszyscy kierownicy szkół miasta Ustronia otrzymali pisma i odpowiedź była żadna. Po prostu - żadna. Zero. Takich okazji jest co roku multum, dzięki kontaktom międzynarodowym m.in. DE.

J. Liszka podkreślił, że Dom Europejski Ustronia jest członkiem federacji Domów Europejskich FIME, co sprawia, że nazwa Ustronia pojawia się bardzo często w różnych publikacjach w Europie. Jest to dobra promocja miasta. Podobnych struktur europejskich jest kilkadziesiąt.

— FIME dała dużo Polsce przez Ustronia — twierdził J. Liszka. — Jeżeli ktoś nie wierzy, to niech uruchomi internet jakiegokolwiek struktury organizacji europejskiej i tam się pojawi zaraz Dom Europejski Ustronia we wszystkich językach. Nie ma takiej instytucji w Brukseli, Strasburgu i Luksemburgu, która by nie wiedziała, że istnieje w Polsce coś takiego jak Dom Europejski Ustronia. Profesor Ślęcka kiedyś mi opowiadał, że był w Paryżu. Tam go pytają skąd jest. Z Katowic, odpowiada. A ten profesor paryski pyta: „Panie profesorze, a jest to daleko od Ustronia, bo ja wiem gdzie jest Dom Europejski Ustronia?”

— To dlaczego ta działalność nie wbija w dumę ustroniaków — pytała E. Jurczyńska.

— O to pretensji mieć nie należy — odpowiadał J. Liszka.

Przypomniał on także, że to właśnie w Ustroniu z inicjatywy DE po raz doszło do spotkania przedstawicieli wysokiego szczebla Bundeswehry i Wojska Polskiego. Mówiąc o chwili obecnej, zaproponował, by Prażakówka nie nazywała się domem kultury, ale Centrum Edukacji Europejskiej. Wiadomo, że były kłopoty z kawiarnią w Prażakówce i trzeba było coś zrobić. Zaproponowano miastu, że działacze będzie ona pod patronatem DE. Wyrażono zgodę i za półtora miesiąca prawdopodobnie kawiarnia rozpocznie działalność, a poprowadzi ją jeden z członków DE, który, jak to stwierdził J. Liszka, do biednych nie należy.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której jako pierwsi zabrali głos księża Antoni Sapota i Henryk Czembor. Szerzej dyskusję zrelacjonujemy za tydzień.

Wojciech Suchta



W ostatnich latach w Wiśle powstało kilka grup śpiewających. W zasadzie każda dolina ma swoich śpiewaków. Najśłynniejsi są „Wańcy” z Jawornika. Ich śladem podążają „Tkocze” z Jarzębatej, „Czerwanie” z Czarnej, „Gronie”

z Głębiec. Z każdego festiwalu czy przeglądu wiślańscy śpiewacy wracają z nagrodami.

W Skoczowie dobiega końca budowa krytego basenu. Nowoczesny kompleks ma być gotowy jeszcze latem. W regionie cieszyńskim brakuje takich obiektów. Zatrudnienie znajdzie ponad 30 osób.

Na wiosnę dwa lata temu na przejściu granicznym „Most Wolności” w Cieszynie postawiono trzystanowiskowy pul-

pit. Służy do wypełniania deklaracji o przenoszeniu wódki i papierosów z Czech. Pomysł specjalnie nie przyjął się. Mrówy chodzą dalej, a pulpit stoi w kącie praktycznie bezużyteczny.

Obok starej piekarni przy ul. Frysztańskiej w Cieszynie stoi ponad stuletni krzyż. Ufundował go pierwszy właściciel piekarni Arnold Eisner. Ostatnio został odnowiony.

Rada Samorządu Studenckiego Filii UŚ przygotowuje kolejne

„Cieszynalia”. Będzie to piąta, a więc jubileuszowa impreza. W dwudniowym programie nie zabraknie atrakcji i niespodzianek. Tradycyjnie rządy na ten czas przejmie studencka brać.

Nie maleje zainteresowanie czytelnictwem książek. W Bibliotece Miejskiej w Cieszynie, rocznie zwiększa się liczba czytelników. Placówkę odwiedza kilkanaście tysięcy osób. Wiele ciekawego ma do zaoferowania Oddział Dziecięcy.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

W czwartek, 6 kwietnia odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego pt.: „Ferie zimowe moich marzeń”, zorganizowanego przez Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu. Pierwsze miejsce zajęła **Aleksandra Fiedor** (SP 1, kl. III b), drugie **Szymon Osiecki** (SP 1, kl. I b), a trzecie **Natalia Dudek** (SP 2, kl. V c). Przyznano także siedem wyróżnień.

6 i 7 maja br. Klub Tańca Towarzyskiego „Dance Step” z siedzibą w Skoczowie organizuje ósmy z kolei Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego z udziałem par zagranicznych. Impreza jak co roku odbędzie się w Hali Sportowej w Brennej. Wszystkich, którzy chcą podziwiać piękno, młodość, wytworne stroje, a przede wszystkim taniec na najwyższym poziomie organizatorzy serdecznie zapraszają.



Kończy się drugi etap budowy oświetlenia przy ul. Nadrzecznej. Roboty prowadzi firma „Fiap”. Zakładane w tym roku oświetlenie kosztować będzie 60 tys. zł. Już w maju wieczorem na ul. Nadrzecznej palić się będą lampy, a tym samym sfinalizuje się sprawa, o którą od dziesięciu lat upominali się na sesjach Rady Miasta radni z tamtej dzielnicy. Fot. W. Suchta

Szkoła Podstawowa Nr 5 w Lipowcu tradycyjnie od 10 lat organizuje pod patronatem Burmistrza Miasta Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tycze Kobiety i Mężczyzn. Impreza rozpocznie się o godz. 11.00, 3 maja na boisku szkolnym.

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Pasterny	lat 87	ul. Lipowska 55
Elżbieta Dostal	lat 94	ul. Daszyńskiego 49
Aniela Balcar	lat 89	ul. Bładnicka 66
Jan Kunc	lat 90	ul. Mokra 5
Antoni Macura	lat 74	ul. Jelenica 78
Henryk Lupinek	lat 89	ul. Mickiewicza 11

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia,
złożone wieńce i kwiaty
oraz udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Teresy Muskosz

składa mąż z rodziną

*Umierali, umierają, umierać będą,
Jak żyć będą, jak żyją, jak żyli,
Długo rosną i ścielą się wstęgą
Groby tych, co się życiem strudzili.*

Magdalena Piechowiak
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Dziadka

śp. Henryka Lupinka

składają koleżanki i koledzy z „Gazety Ustroniskiej”

KRONIKA POLICYJNA

12/13.04.2000 r.

W nocy na parkingu na os. Manhatan z zaparkowanego fiata 126 nieznani sprawcy odkręcili i ukradli dwa koła.

13.04.2000 r.

Z parkingu na os. Cieszyńskim skradziono BMW 525 należące do obywatela Niemiec.

14.04.2000 r.

O godz. 14.10 na ul. Daszyńskiego kierujący fiatem 126 mieszkaniec Wisły wymusił pierwszeństwo

przejazdu i doprowadził do kolizji z audi kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

14.04.2000 r.

O godz. 17 na ul. Szerokiej kierujący VW passatem mieszkaniec Bładnie wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji drogowej z fiatem 126 kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

18.04.2000 r.

O godz. 17 na ul. Dworcowej kierujący lanosem mieszkaniec Oświęcimia uderzył w bok prawidłowo zaparkowanego pojazdu. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

13.04.2000 r.

Przeprowadzono kontrolę na Zawodzie wokół domów wczasowych. W jednym przypadku wydano polecenie zaprowadzenia porządku wokół obiektu.

14.04.2000 r.

W trakcie patrolu Aleją Legionów zatrzymano młodocianego odurzonego klejem, spacerującego wzdłuż torów kolejowych. Doprowadzono go na Komisariat Policji.

14.04.2000 r.

Interweniowano przy ul. Skoczowskiej, gdzie na jednej z posesji złamane drzewo leżało częściowo w pasie drogowym. Właścicielowi nakazano usunięcie drzewa.

15.04.2000 r.

Na wniosek mieszkańców interweniowano na jednej z posesji przy ul. Stalmacha, gdzie wydano nakaz zaprowadzenia porządku.

15.04.2000 r.

Otrzymano telefoniczne zgłoszenie od mieszkańca Dobki, że na jego posesji przebywa bezpański pies. Wezwano pracownika schroniska dla zwierząt w Cieszynie i ten zabrał psa.

15.04.2000 r.

Na wniosek mieszkańców interweniowano przy ul. Tartacznej w

sprawie składowania kamieni na poboczu drogi. Właścicielowi nakazano usunięcie kamieni, które zagrażały bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

15.04.2000 r.

W Hermanicach, zauważono zaparkowany samochód na wałach ochronnych Wisły. Właściciel pojazdu - mieszkaniec Bielska-Białej - odmówił przyjęcia mandatu. Skierowano wniosek na kolegium.

17.04.2000 r.

W trakcie kontroli terenu wokół Szpitala Uzdrowskiego ukarano 2 osoby mandatami za prowadzenie handlu bez zezwolenia.

18.04.2000 r.

Na komendę straży miejskiej zgłosił się jeden z mieszkańców ul. Brody, który poinformował o podrzuceniu śmieci na jego posesję. Ustalono sprawcę i ukarano mandatem.

19.04.2000 r.

Kierownikowi budowy przy ul. Daszyńskiego nakazano uprzątnięcie placu budowy.

19.04.2000 r.

Wspólnie z pracownikami Wydziału Ochrony Środowiska UM przeprowadzono wizję lokalną na ul. Tartacznej, Bernadce, Wczasowej. Kontrole dotyczyły wycinania drzew. (mn)

DLACZEGO GINĄ SARNY

Od kilku miesięcy stale pojawiają się informacje o padniętych sarnach. O wyjaśnienie tego zjawiska poprosiliśmy nadleśniczego **Leona Mijała**, który powiedział:

— Główną przyczyną jest stale zwiększający się ruch samochodowy i nowe drogi. Dla nas może nie jest to tak zauważalne, ale statystyki mówią o tym bardzo wyraźnie. Wciąż powstają nowe drogi, a także nowe budynki. Płotami, ogrodzeniami przecinane są stare, naturalne szlaki wędrówek saren. Miasto się rozbudowuje kosztem terenów, które kiedyś należały do zwierzyny leśnej. Sarny nie potrafią sobie na razie z tym poradzić, nie znajdują drogi. Na pewno będą się wycofywać w głąb lasów, ale musi to następować stopniowo i tak by się działo, gdyby nie psy. Jest wielu nieodpowiedzialnych właścicieli, którzy wypuszczają psy bez żadnych zabezpieczeń. Jeśli sarna szuka drogi wyjścia z pułapki, to najczęściej instynktownie ją znajdzie, gdy jednak jest płoszona przez psy, ucieka chaotycznie, wpada na jezdnię, miota się na zamkniętej posesji i bardzo często pada potrącona przez samochód, zraniona, wyczerpana. Przyczynę można określić w jednym zdaniu: zwierzęta mają coraz mniej miejsca. W Ustroniu sytuacja nie wygląda jeszcze tragicznie, bo około 50% powierzchni zajmują lasy, ale w dole, gdzie występują małe kompleksy leśne, coraz częściej groźzone są działki wraz z fragmentami lasu.

Tegoroczna zima nie była zbyt ciężka dla zwierząt. Dość długo zalegała gruba warstwa śniegu, ale nie występowały dokuczliwe mrozy. Jak zwykle w cięższych okresach dokarmialiśmy zwierzynę i zjawisko padania saren, nie jest spowodowane schodzeniem w niższe partie lasu w poszukiwaniu pożywienia. A liczby są przerażające. W ciągu jednego tygodnia notujemy nawet do 7, 8 padniętych saren. (mn)



Fot. W. Suchta

GALA „RÓWNICY”

(cd. ze str. 1)

Przed wejściem na salę w „Prażakówce” wszyscy otrzymywali folder prezentujący „Równicę”, w którym obok kolorowych zdjęć zespołu, wymieniono ważniejsze sukcesy, są fragmenty utworów wykonywanych przez „Równicę” autorstwa poetki **Wandy Mider**.

Gorąco oklaskiwano występ, a właściwie spektakl, do którego scenografię przygotował **Karol Kubala**. Niektóre utwory zespół bisował. Po wybrzmieniu ostatnich nut owacjom i podziękowaniom nie było końca.

— To dzięki pani Wandzie Mider, która jak nikt potrafi opisać ustronkie pagórki, szemrzące potoki, nasze tradycje i dzięki wam drogie dzieci, utrwalamy nasze korzenie — mówił burmistrz **Jan Szware**. — Myślę też, że pani Renata pokazała, jak można przekazać swoje umiejętności wspaniałym młodym artystom. Będziemy długo wspominać ten znakomity występ.

— Dziękujemy wszystkim — kontynuowała naczelnik Wydziału Kultury UM **Danuta Koenig**. — A dzieciom, za to, że tak pięknie nam tu wyśpiewali, wytańcowali, należy się dita czekoladowych cukierków.

— Bombonów — poprawiła **Renata Ciszewska**.

— Rzeczywiście bombonów. Pamiętam też, że starka hańdówni z kredynski pochłaniała piksli dobrych sztolwerków, ale dzieciom należom się czekoladowe bombony.

Zespołowi dziękowała również dyrektorka SP-I **Bogumiła Czyż**:

— Kiedy siedziałam na tym koncercie przypominałam sobie moje dziecięce lata, bo to właśnie tutaj, w „Prażakówce” miałam zaszczyt tańczyć w zespole Ziemia Cieszyńska. Może nie wszyscy wiedzą, że początki tego zespołu są właśnie w Ustroniu. Ćwiczyliśmy w małej świetlicy spółdzielni „1 Maja”. Po wielu latach, kiedy zostałam dyrektorem szkoły, moim osobistym marzeniem było utworzenie dziecięcego zespołu. Długo namawialiśmy Renię, by przyszła do szkoły. Od jej pierwszego wejścia na naszą salę gimnastyczną mija pięć lat. Dziś o „Równicy” mówi się nie tylko w naszym mieście, ale również w województwie, coraz częściej w telewizji, a także poza granicami naszego kraju.

Wśród wielu znakomitych gości na widowni zasiadł też prof. **Daniel Kadłubiec** z Uniwersytetu Śląskiego. Towarzyszy on dziecięcemu zespołowi z Ustronia w jego poczynaniach, służy radą, jest jednak przede wszystkim gorącym zwolennikiem „Równicy”.

— Takiego zespołu, tak wspaniale czującego to co jest najistotniejsze dla naszej ziemi, nie ma na całej ziemskiej kuli — mówił prof. D. Kadłubiec.

Uroczysty galowy koncert „Równicy” zakończyło wspólne odśpiewanie „Ojcowskiego Domu”.

Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta

HEKTAR NOWEGO LASU

— Akcja sadzenia drzewek organizowana przez Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu ma wymiar symboliczny, ale także bardzo konkretny — mówił nadleśniczy **Leon Mijał**, również członek PKE, gdy po pracy usiadł przy ognisku. — Sadzimy co roku kilkaset drzewek i niewątpliwie praca ta ma swoją wartość. Gdyby zsumować powierzchnię obsadzoną drzewkami, to otrzymalibyśmy hektar nowego lasu.

Sadzenie drzewek organizowane przez ustronkich ekologów odbyło się po raz dziesiąty. Chcących sprawdzić efekty ich działań zapraszam na pole biwakowe do Dobki, skąd mogą spojrzeć na stok wznoszący się za plotem. Wszystkie drzewa, które tam zobaczą, rosną za sprawą mieszkańców naszego miasta. Najwyższe przekraczają już trzy metry, a są to najszybciej rosnące jawory i jesiony, trochę mniejsze buki urosły już na wysokość 1 - 1,5 metra. Podczas kwietniowych akcji sadzone są głównie gatunki liściaste, ale w tym roku posadzono również 50 małych jodełek.

— Nadleśnictwo dostarcza sadzonki nie przypadkowych gatunków, ale według możliwości glebowych terenu — dodaje L. Mijał. — Jeśli chodzi o materiał sadzeniowy, to nasiona pozyskiwane są tutaj, na tym terenie, przez wiele lat wyselekcjonowane i po prostu najlepsze. Obowiązuje nas regionalizacja i nawet nie wolno przenosić nasion z innych terenów. Są to buki, jawory, dęby, jesiony, których sadzenie związane jest z przebudową lasów. To fachowe określenie oznacza stopniowe powracanie do naturalnej, mieszanej struktury lasów beskidzkich, która została naruszona przez wprowadzenie świerka, jako drzewa najbardziej odpowiedniego dla gospodarki. Proces ten trwać będzie jeszcze kilkadziesiąt lat. Obecnie usuwane są tylko chore osobniki, ewentualnie zdrowe w ramach koniecznego przerzedzania. Nie można w jednym roku wyciąć całego lasu świerkowego i na jego miejsce wprowadzić mieszanego.

Na sadzenie w Dobce ekolodzy zawsze zamawiają piękną pogodę. Tak było również w tym roku, 14 kwietnia. W piątkowe popołudnie na polu biwakowym spotkali się członkowie Koła PKL z rodzinami, leśnicy, uczniowie I c ze Szkoły Podstawowej Nr 1. Prezes Koła **Iwona Ryś** podkreśla jednak, że pragnie, żeby więcej osób przyłączyło się do ekologów. Wiosenne sadzenie potraktować można jako sympatyczną wycieczkę, okazję do przebywania na świeżym powietrzu, spędzenia kilku godzin na łonie natury. Po pracy miło jest usiąść przy ognisku, napić się ciepłej herbaty, zjeść kielbasę i jajecznicę. Specjały co roku funduje Nadleśnictwo Ustron i nikt nie wraca do domu głody. I. Ryś zaprasza całe rodziny, zapewniając, że sadzenie drzewek to dla najmłodszych duże przeżycie, ale i frajda. W maju organizowane będą wycieczki, w których mogą wziąć udział miłośnicy przyrody. Wędrowanie ramieniem z fachowcami może być bardzo interesujące.

(mn)



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

ŚPIEWALI RAZEM

Przed dwoma tygodniami w kościele ewangelickim, a w Niedzielę Palmową w kościele katolickim św. Klemensa odbył się Koncert Pieśni Pasyjnej w wykonaniu Chóru Ewangelickiego pod dyktando Marii Cieślarskiej i Chóru Katolickiego „Ave” pod dyktando Alicji Kaczmarek. W przerwach swe utwory czytał ks. dr Henryk Czembor. Szczególnie gorąco oklaskiwano pieśni wykonywane przez oba chóry razem. Jak na zakończenie stwierdził ks. Antoni Sapota, nie wywołuje żadnego zdziwienia fakt, że chóry obu parafii razem śpiewają w kościołach obu wyznań. Nikt więc się też nie dziwił, że to w kościele katolickim św. Klemensa starosta Andrzej Georg zwrócił się do Chóru Ewangelickiego słowami:

— Wczoraj w Bytomiu, w kolebce śpiewactwa na Śląsku, obchodzono rocznicę powstania śląskiego oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, w której to uroczystości uczestniczyłem z burmistrzem Janem Szwarem. Tam też powołano konfraternię najstarszych śląskich chórów, w tym także Chór Ewangelicki z Ustronia, który jest drugim najstarszym chórem na Śląsku.

Starosta na pamiątkę tej chwili wręczył chórzystom w imieniu Zarządu Powiatu obraz Bogusława Heczki.

(ws)

W sobotę, 15 kwietnia br. odbyła się w Bytomiu uroczystość rozpoczynająca obchody 90-lecia Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, sukcesora Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. Podniosłym momentem było tam odczytanie Aktu Założycielskiego „Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr Województwa Śląskiego”. W tym gronie znalazł się też Ewangelicki Chór Kościelny w Ustroniu, jako drugi z najstarszych śląskich chórów.

Przedstawiciele - jak to nazwano „najzaciejszych wśród zacnych” - odbierali dla swych członków najlepsze życzenia i wyrazy uznania od przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, wojewody śląskiego, Zarządu Związku Chórów i Orkiestr z Warszawy oraz - bliższych sercu - władz samorządowych swego miasta i regionu.

Burmistrz Ustronia - Jan Szware, oprócz wielu ciepłych słów i życzeń - przekazał chórowi obraz autorstwa Iwony Dzierżewicz-Wikarek, przedstawiający chór we wnętrzu Kościoła Jakubowego. Gratulacje przekazał również starosta cieszyński - Andrzej Georg, który przyjechał do Bytomia, aby uhonorować „swój” Chór „Harmonia” z Cieszyna, trochę młodszy od ustroniańskiego, ale również zaliczony do „najzaciejszych wśród zacnych”.

Jeszcze raz starosta cieszyński „śpiewającemu 102-latkowi” ustroniańskiemu złożył życzenia 16 kwietnia, w Kościele św. Klemensa w Ustroniu, po „Wieczorze pieśni pasyjnych”, śpiewanych najpierw przez Chór Katolicki „AVE” i chór ewangelicki, a później wspólnie. Akwarela Bogusława Heczki, ze srebrną wstęgą Wisły pomiędzy grzbietami Skalicy i Czarnotury - to życzenia od Zarządu Powiatu Cieszyńskiego.

Za zaszczytowanie obecnością, życzeniami i upominkami władzom miasta i powiatu - serdecznie dziękuje

Zarząd Ewangelickiego Chóru Kościelnego w Ustroniu

PRACE NAD „PAMIĘTNIKIEM”

Na swoim pierwszym posiedzeniu zebrał się nowy Zarząd Towarzystwa Miłośników Ustronia, wybrany 24 marca b.r. podczas walnego zebrania sprawozdawczo - wyborczego. Obrady odbyły się 12 kwietnia w galerii Biura Promocji i Wystaw Artystycznych w Rynku.

W związku z tym, że było to pierwsze zebranie nowego Zarządu, jego wstępną część zdominowały sprawy organizacyjne. W głównej części posiedzenia Zarząd omawiał propozycje do strony internetowej TMU przedstawione przez prezesa Bożenę Kubień. Dyskutowano również nad nowym numerem „Pamiętnika Ustroniańskiego”. Jako temat przewodni jedenastego numeru zaproponowano ustroniańską architekturę - jej kształtowanie się na przełomie wieków, uwarunkowania historyczne i klimatyczne, rozwój części wypoczynkowej, budowę kompleksu rehabilitacyjno - uzdrowiskowego, a skończywszy na planach przyszłościowych, wizjach rozbudowy centrum miasta itp. Stwierdzono, że wielką pomocą w wydaniu tego numeru „Pamiętnika” będą służyć Towarzystwu inżynierowie architektury Henryk Buszko i Aleksander Franta - projektanci Zawodzia i oczywiście członkowie TMU. Kolejny numer „Pamiętnika Ustroniańskiego” będzie miał atrakcyjną szatę graficzną i ma być rozbudowany o część publicystyczną.

Rozmawiano również o kontaktach TMU z innymi organizacjami społeczno - kulturalnymi w terenie. Zastępca prezesa Halina Rakowska - Dzierżewicz omówiła prace związane z oddaniem do użytku kawiarni „MAISON DE L EUROPE” przy Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”.

Zarząd podjął również dwie dyskusje: dotyczącą zwrotu przedwojennej własności ziemskiej Towarzystwa oraz problematyki herbu Ustronia.

Podziękowano również byłemu prezesowi TMU Stanisławowi Niemczykowi za szesnastoletnią pracę związaną z prowadzeniem Towarzystwa oraz odchodzącej z Zarządu Janinie Guzikiewicz.

Bożena Kubień, prezes Zarządu TMU



Grafika Bogusława Heczki.



Teresa Mokrysz na tarasie słynnej weneckiej kawiarni.

KOBIETY SUKCESU

— Gdyby nie państwo, to nie miałabym możliwości odbierania takich zaszczytów — mówiła właścicielka Mokate Teresa Mokrysz do swych pracowników po powrocie z Włoch, gdzie uhonorowano ją tytułem „Najbardziej Przedsiębiorczej Kobiety Świata”. Miało to miejsce 11 kwietnia w Wenecji w Palazzo Pisani Moretta. — Ten krótki pobyt w Wenecji był dla mnie ogromnym przeżyciem. Pracę zaczynam rano, kończę wieczorem. Dzień od dnia się nie różni — przeglądanie poczty, spotkania, negocjacje. Codzienne czynności, na których upływa życie. Jednak to co robię jest moją pasją, cieszy mnie i choć czasem są problemy, zbierają się czarne chmury, myślę, że przecież znów zaświeci słońce. Wenecja była takim jasnym momentem.

Tytuły „Najbardziej Przedsiębiorczej Kobiety Świata” nadawano już po raz czwarty. Zawsze ma to bardzo uroczystą oprawę, a wcześniejsze edycje odbywały się w Paryżu, Londynie, Monte Carlo, gdzie tytuły wręczał sam książę Reinier. Nadaje je kapituła działająca przy fundacji Anity Alberts The Leading Women Entrepreneurs of the World, zaś samą uroczystość przygotowuje firma Star Group z Los Angeles, która organizuje również słynne galowe spektakle w Hollywood. Fundacja A. Alberts zajmuje się głównie promocją kobiet w biznesie. Tytuły otrzymują panie o często bardzo znanych nazwiskach. Oczywiście te najbardziej znane to kreatorki mody. W poprzednich latach honorowano m.in. Sonię Rykiel i Laurę Gucci. Nic więc dziwnego, że otrzymywane wyróżnienia porównywane są z filmowymi Oscarami.

W tym roku tytuły nadano pięćdziesięciu najbardziej przedsiębiorczym paniom świata, które 10 kwietnia prezentowały się w Pałacu Dożów. Każda z pań mówiła o sobie i o swojej firmie. Następnego dnia uroczysta gala odbyła się w Palazzo Pisani Moretta, gdzie przed rokiem swe urodziny świętował najbogatszy człowiek świata Bill Gates. Właśnie tam wybrana pięćdziesiątka otrzymała tytuły wraz z symbolicznymi złotymi broszami do noszenia w kłapie. Wśród tych wybranych znalazła się T. Mokrysz, a laur odbierała z rąk A. Alberts wraz z córką Sylwią.

Najbardziej przedsiębiorcze kobiety świata pochodzą ze wszystkich kontynentów, od Japonii po Stany Zjednoczone. W tym roku tytuł wręczono m.in. Annie Synnore Bye z Norwegii, właścicielce stoczni, która ma 2,8 mld USD obrotu rocznie. Ciekawostką jest, że obecnie buduje statek — miasto, na którym można będzie wykupić sobie na własność apartament, oczywiście jeżeli komuś nie przeszkadza mieszkanie na morzu. Była pani z Hongkongu produkująca części do samochodów z rocznym obrotem ponad 2 mld USD. Dotychczas tytuły otrzymały trzy Polki: Anna Janczewska-Radwan (MEDIM), Wiesława Ewa Plucińska (EVIP INTERNATIONAL), Irena Eris (ERIS). W tym roku obok T. Mokrysz tytuł otrzymała twórczyni i właścicielka popularnego magazynu „Sukces” Joanna Stolarska. Laureatki wywodziły się z 26 krajów, w tym najwięcej ze Stanów Zjednoczonych — 9 pań, gospodarza spotkania Włoch — 5 pań, natomiast obok Polski więcej niż jedną laureatką poszczycić się mogły jedynie Anglia, Francja i Chiny. Z demoludów czyli krajów byłego obozu socjalistycznego

reprezentowane były panie tylko z Czech i Rumunii. Nie zdecydowano się uhonorować ani jednej biznesmenki z państw byłego ZSRR. W sumie, tytuł „Najbardziej Przedsiębiorczej Kobiety Świata” przypadnie 500 paniom, po czym lista zostanie zamknięta. Zasadą jest też, że kandydatki do tytułu są typowane przez kobiety już uhonorowane. Tak więc za rok to T. Mokrysz będzie wybierała najbardziej dynamiczne kobiety biznesu.

Mówiąc o swej firmie wobec kobiet biznesu z całego świata, vipów i władz Wenecji T. Mokrysz nie bez dumy stwierdziła, że w ciągu 10 lat udało się jej z malej, prawie rzemieślniczej firmy stworzyć kawowy kombinat z 60% udziałem w polskim rynku. Produkty Mokate trafiają na wszystkie kontynenty, w tym kawa cappuccino także do swej ojczyzny — z Ustronia do Włoch. Dzieląc się z pracownikami wrażeniami T. Mokrysz opowiadała o Wenecji, o odwiedzinach w najsłynniejszej kawiarni u Floriana, gdzie niestety jeszcze nie podają kawy z Mokate.

Były też spotkania mniej oficjalne. Laureatki tytułu „Najbardziej Przedsiębiorczej Kobiety Świata” tworzą solidarną grupę pań wspierających się w poczynaniach biznesowych.

— W rozmowach każda oferowała pomoc w swoim kraju, wzajemnie opowiadały o sobie — mówiła T. Mokrysz. — Jedne panie dziedziczyły majątki, inne dochodziły do wszystkiego własną pracą. Jak pierwsze lody stopniały to oczywiście zaczęłyśmy rozmawiać bardziej towarzysko. Ja miałam też okazję do pokazania Ustronia. Zabrałam ze sobą foldery naszego miasta. Widząc piramidy panie od razu pytały co to takiego. Odpowiadałam, że to wspaniałe domy czasowe, rehabilitacyjne, lecznicze z całą gamą usług. Gdy panie przeglądały foldery najczęściej słyszonym słowem było angielskie „beautiful”.

Tak więc galowe spotkanie w Wenecji było też okazją do promocji naszego miasta wśród mediów i najbardziej przedsiębiorczych pań świata. Trzeba bowiem wiedzieć, że do Wenecji przyjechały także laureatki z lat ubiegłych. Dla wielu z nich Polska z taką firmą jak Mokate i takim miasteczkiem jak Ustron byłaby krajem nijak nie przystającym do utrwalonych na Zachodzie stereotypów, dla innych Polska była w ogóle nieznanym krajem.

— Jestem teraz przekonana, że u wielu moich rozmówczyń, zwłaszcza tych z nieco egzotycznych krajów, udało mi się utrwalić w świadomości dwa pojęcia geograficzne: „Polska” i „Ustron” — twierdzi T. Mokrysz. — Sądję, że dla szeregu przedstawicieli świata biznesu sporym zaskoczeniem było, że właśnie Polska, a dokładnie aż pięć Polek na przestrzeni czterech lat trafiło na listę najbardziej przedsiębiorczych kobiet. Zmieniło to w oczach wielu osób wizerunek naszego kraju, który coraz częściej postrzegany jest przez pryzmat gospodarczych sukcesów. Jest dla mnie źródłem prawdziwej satysfakcji, że mogłam dołączyć do tego swoją małą cegielkę.

Wojciech Suchta



Aż 5 Polek otrzymało już tytuł „Najbardziej Przedsiębiorczej Kobiety Świata”, wśród nich właścicielka „Mokate” (na zdjęciu druga z lewej). Wyróżnienie odbierała z córką Sylwią (pierwsza z prawej).

MOJA TAJEMINCA

Tajemnica sukcesu spektaklu w wykonaniu **Anny Bojarskiej** tkwi w bardzo poważnym podejściu do najmłodszych widzów. Gdy 10 kwietnia spotkała się z ustronскими przedszkolami w sali widowiskowej MDK „Prażakówka”, wytłumaczyła im najpierw co to jest teatr. Wyjaśniała, czym zajmuje się reżyser, scenograf, oświetlenie, akustyk. Poprosiła też na scenę jednego z chłopców i powierzyła mu odpowiedzialne zadanie włączenia w odpowiednim momencie dźwięku. Tajemnica **Anny Bojarskiej** polega też na tym, że rozmawia z dziećmi o rzeczach najważniejszych.

— Co to jest życie? — pytała, a mali widzowie odpowiadali:
 — To jest takie coś, że występują tam ludzie.
 — To jest przyszłość.
 — Na przykład jak nam się dzieje w życiu.
 — Macie rację — mówiła aktorka przechadzając się wśród publiczności, — wtedy też, gdy zupa pomidorowa nie smakuje, gdy chcecie mieć jakieś zwierzę, gdy tęsknicie do mamy, gdy mama płacze, a tata się wścieka.

Wtedy na scenę poprosiła dziewczynkę, powierzając jej błękitną walizkę, mającą symbolizować bagaż doświadczeń, uczuć, emocji,



Fot. W. Suchta

wspomnień, z którym wędrujemy, bo życie to wędrówka. Później Anna Bojarska z widowni przeprowadziła się do swojego domku stojącego na scenie, tworzącego zamknięty świat małej dziewczynki - szmacianej laleczki. Domku, w którym tak wiele się dzieje, gdy na przykład pada deszcz, na oknie siadzie ptak. Przy pomocy bardzo prostych rekwizytów i urokliwych wierszy **Danuty Wawilow**, aktorka stworzyła odrębny świat wyobraźni teatru, świat, który ma zainspirować do nazywania uczuć i emocji własnym malarskim lub literackim językiem.

Tajemnica **Anny Bojarskiej** tkwi również w tym, że jest szczerą, autentycznie zaangażowaną w dialog z najmłodszymi. Jej spektakl to rozmowa, zabawa, której motywem przewodnim jest wędrówka w obrazy wyobraźni, pamięci, dzieciństwa, najprostszych zachowań, schematów rodzinnych, wędrówka w głąb. (mn)



Fot. W. Suchta

AKTY WIOLETTY

W piątek, 14 kwietnia w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, otwarto wystawę obrazów **Wioletty Troszok** z Ustronia. Na wernisaż przybyli członkowie rodziny autorki, przyjaciele, znajomi i stali bywalcy imprez przy Hutniczej. Przywitała ich **Lidia Szkaradnik**, która przedstawiła malarkę, a następnie poprosiła **Karola Kubalę**, prowadzącego co piątek warsztaty plastyczne dla członków Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”, o krótką prelekcję.

Znany ustroniski plastyk przybliżył uczestnikom wernisażu pojęcie aktu, gdyż na wystawie przeważają właśnie tego rodzaju prace, i w krótkim wykładzie przedstawił stosunek społeczeństw i świata sztuki do ciała ludzkiego, od starożytności do współczesności. Jednak na samym początku podkreślił, że po raz pierwszy w tych salach możemy oglądać obrazy, których głównym tematem jest nagość kobiety, najczęściej bowiem podziwiamy pejzaże, martwą naturę, rzadziej portrety.

— Akt - nagość kobiety lub mężczyzny jako temat dla twórcy - nawiązuje do czasów bardzo odległych, do momentu, kiedy Adam i Ewa stwierdzili, że są nadszy — mówił K. Kubala. — Z nagością nierozdzielnie wiąże się erotyka, wzajemne postrzeganie siebie, walorów swojego wyglądu. I na przestrzeni wieków, były momenty szukania tej erotyki, ale także jej ukrywania, nie widzenia tej naturalności.

Uczestnicy wernisażu różnie reagowali na przedstawione obrazy olejne, akwarele, rysunki ołówkiem. Z pewnością jednak większe zainteresowanie budziły ich główne bohaterki niż technika i warsztat. A trzeba powiedzieć, że sposób przedstawienia i sama kobieta jest u **Wioletty Troszok**, płomienna, namiętna, ekspresyjna. Co bardziej śmiało zerkali na akty, a następnie na ich autorkę, która uroczym uśmiechem witała swoich gości, nie zważając na pytające spojrzenia.

Autorka urodziła się w 1976 roku, ukończyła szkołę w Ustroniu, a następnie LO im. Kopernika w Cieszynie. Teraz przygotowuje się do obrony pracy magisterskiej na kierunku architektoniczno-urbanistycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Jej motto życiowe brzmi: „Rozdawaj uśmiech pełnymi rękoma i bądź wrażliwy na piękno”. (mn)



Fot. W. Suchta

Sklepy z bielizną firmy Triumph w Ustroniu

Zapraszamy do wzięcia udziału w loterii „Pielęgnacja na co dzień” oraz loterii „Lato 2000”

Wstęp-zainteresuj się

Być może właśnie Ty spędzisz wakacje na Krete?

Zapraszamy do naszych sklepów:
 ul. 9 Listopada 3a/15
 ul. Daszyńskiego 16

Restauracja Równica
 Ustron, ul. Daszyńskiego 1
 tel. 854 24 37

Polecamy pierogi domowe na wagę, na wynos.
 Pierogi z serem,
 z mięsem i kapustą,
 z kapustą i grzybami.

CENY KONKURENCYJNE. ZAPRASZAMY!!!

CZYŚCIEJ NA OSIEDLU

Ciekawą inicjatywą wykazali się mieszkańcy os. Cieszyńskiego, którzy w czwartek i piątek (13 i 14 kwietnia) rozpoczęli porządkowanie swojego osiedla. Wiosenne sprzątanie zorganizowali działający w Radzie Osiedla: **Helena Gogółka, Tomasz Pochludka i Andrzej Szczesniewski**. Każdego popołudnia pracowało około 20 osób, trochę mniej pierwszego dnia, bo w pracach przeszkodził deszcz. Do odpowiedniego stanu doprowadzono przede wszystkim plac zabaw, wycinając między innymi kilka drzew owocowych zagrażających bezpieczeństwu dzieci.

A. Szczesniewski podkreślał, że porządki robili rodzice, babcie i dziadkowie, natomiast młodzież grająca w piłkę na boisku, gdy tylko zobaczyła swoich sąsiadów z narzędziami, opuściła je, żeby nie przeszkadzać. Większość osób, które włączyły się w sprzątanie przysłała z własnym sprzętem, ale pomoc ofiarował też **Piotr Łukosz** z Przedsiębiorstwa Komunalnego który udostępnił 15 grabi i 10 łopat. Po zakończeniu prac 27 pełnych worków zabrali pracownicy tej spółki. Worki pochodziły ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” i Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

A. Szczesniewski wyraził uznanie dla wszystkich, którzy włączyli się w akcję, mimo że czyni społeczne, wyszły już z mody. Powiedział też, że szczególnie na podziękowania swoim zaangażowaniem zasłużyli państwo Gogółkowie, którzy sprzątanie zaczęli godzinę przed umówionym terminem i ostatni schodzili z „poła bitwy”. (mn)

KOMUNIKAT

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 1999 r. nr 15, poz. 139) z późniejszymi zmianami oraz Uchwałą Rady Miasta Ustronia Nr XVI/173/00 z dnia 24.02.2000 r.

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar parcel gruntowych oznaczonych nr. 3991/44, 3991/45, 3991/46, 3991/47 położonych przy ul. Równica.

Przedmiotem planu jest przeznaczenie w/w terenu na cele turystyczne – sportowo – rekreacyjne.

Zainteresowani mogą zgłaszać do wyżej wymienionego planu wnioski na piśmie na adres: Urząd Miasta, 43-450 Ustron, Rynek 1 w terminie do dnia 17.05.2000 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

NAWANIANIE GAZU

Od 25.04.2000 r. do 29.04.2000 r. przeprowadzana będzie akcja wzmożonego nawaniania gazu w celu ujawnienia ewentualnych nieszczelności w sieciach i instalacjach gazowych. W tym czasie prosimy o zabezpieczenie brygad konserwacyjnych do likwidacji nieszczelności na instalacjach i urządzeniach gazowych. W przypadku uchodzenia gazu na sieci gazowej lub układach redukcyjno - pomiarowych należy powiadomić Punkt Monterski w Ustroniu, tel. 854-20-19 lub 854-29-45 w



„Kapela ze Wsi Warszawa” na Źródłach '99. Fot. W. Suchta

CZEKAJĄC NA DECYZJĘ

Kierownikiem produkcji nagrywanych w Ustroniu teledysków do „Szansy na sukces” był **Adam Łukaszek**, znany w Ustroniu z organizacji koncertów „Tam gdzie biją źródła”. Korzystając z okazji zapytaliśmy, czy także w tym roku odbędzie się ta największa impreza letnia, już od pięciu lat przyciągająca do naszego miasta wielbicieli muzyki etnicznej. A. Łukaszek powiedział:

— Na razie czekamy na decyzję szefostwa Telewizji Polskiej w Warszawie, która uzależniona jest głównie od pieniędzy. Produkcji zastanawiają się, czy „Źródła” w ogóle mają się odbyć, a jeśli tak, to gdzie. Już w zeszłym roku okazało się, że Równica jest trochę za ciasna, bo przyjechało więcej ludzi, niż się spodziewaliśmy. Widzów przyciągnął repertuar i występujące zespoły, a w tym roku też chcielibyśmy zaprosić dobre grupy, znanych wykonawców, także z zagranicy i obawiamy się, że publiczność się nie pomieści. Dla nas wiąże się to z pewnymi trudnościami technicznymi, ale chodzi również o bezpieczeństwo uczestników. Jesteśmy w kontakcie z władzami miasta, ale na konkretne rozmowy jest jeszcze za wcześnie, bo nie ma najważniejszej decyzji. W Beskidach jest kilka takich miejsc, które mogłyby zastąpić Równicę i będziemy się też pewnie zastanawiać nad przeniesieniem imprezy. Nie ukrywam, że tutaj dobrze nam się pracuje, poznaliśmy Ustron i mamy go opanowany organizacyjnie, gdy zapadnie decyzja o organizacji „Źródeł”, będziemy mogli powiedzieć coś konkretnego. (mn)

godz. 6.30-14.30, a po godz. 14.30 całodobowe Pogotowie Gazowe w Skoczowie, tel. 853-38-84.

Pracownicy gazownictwa zabezpieczają miejsca ulatniania się gazu. Do czasu przybycia na miejsce przedstawiciela dostawcy gazu należy intensywnie przewietrzyć pomieszczenia, w których pojawił się gaz oraz nie rozniecać ognia, nie włączać ani wyłączać urządzeń elektrycznych. Naprawy wadliwie działających przyborów gazowych i nieszczelności na instalacjach należy bezzwłocznie zgłosić brygom remontowym administracji budynków, względnie w rejonowych koncesjonowanych warsztatach instalatorskich.

SKLEP WIELOBRANŻOWY FIRMY „MAX”

Ustron, ul. Skoczowska 23
OFERUJE:
*artykuły ogrodnicze, ziemia, nawozy, odżywki
*proszki i art. chemiczne
*szkło, plastik, narzędzia różne
*art. PCV, wod-kan, CO
*szeroki asortyment śrub i wkrętów

ZAPRASZAMY
codziennie od 8.00 do 17.00
soboty od 8.00 do 14.00
tel. 854-47-10

AHU „MARK-POL”

Ustron, ul. Okólna 9
tel/fax (033) 854 43 25
0606 395 252, 0606 832 596
Stolarka okienna PCV,
w systemie Deceuninck (Roplasto)
w cenach producenta.
Kompleksowa wymiana stolarki
okiennej po atrakcyjnych cenach.
Pomiar gratis.
Możliwość kredytowania
do 10 tys. zł bez poręczeń.
Termin realizacji 14 dni.

SERWIS OGUMIENIA

FAIP
OPONY NOWE I UŻYWANE
Ustron - Hermanice
ul. Wiśniowa 2
033/ 854 50 66
0602 79 44 34

Twoja Pizza

ul. Traugutta 4, Ustron
zapraszamy codziennie
od 11.00 do 21.00
soboty, niedziele i święta
od 11.00 do 21.00
PIZZA NA TELEFON
Dowóz na terenie
Ustronia gratis!
tel. 854-38-60

VIDEOREJESTRACJA

- wesela - studniówki
- inne imprezy okolicznościowe
Przemysław Sikora
0603 250-259
granit@post.pl www.granit.prv.pl

Nowe numery telefonów

P.P.H. „HARO” Sp. z o.o.
43-450 Ustron ul. Lipowa 1
tel. 033/ 857 72 70
033/ 857 72 71
fax 033/ 857 72 72

POŚREDNICTWO PASZPORTOWE

Wizowanie paszportów
Niemcy - do pracy.
Przyjmowanie wniosków
oraz odbiór
gotowych paszportów.
„HARO” Ustron Rynek
Każda sobota 10.00 - 12.00
ZAPRASZAMY

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ GRATIS
Cieślak Marek, Ustron, ul. Dominikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

BEZPŁATNE BADANIA

Od 3 kwietnia 2000 r. Urząd Miasta zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców Ustronia na bezpłatne badania do swoich lekarzy.

Badania w zakresie profilaktyki chorób układu krążenia (określenie poziomu lipidów we krwi - cholesterol, HDL, trójglicerydy; wykonanie elektrokardiogramu, pomiar ciśnienia, wizyta lekarska, zalecenia) przeprowadzane będą dla mieszkańców w wieku 51 - 55 lat w poradniach: Rodzinna Praktyka Lekarska Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Ustron Nierodzim, ul. Skoczowska 137, Praktyka Grupowa Lekarzy POZ s. c. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Ustron, ul. Mickiewicza 1, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Salus” sp. z o. o. Ośrodek Zdrowia Jaszowiec, ul. Wczasowa 19, Ośrodek Medycyny Prewencyjnej i Opieki Kompleksowej Ustron, ul. Ogrodowa.

Kobiety mogą zgłaszać się na bezpłatne badania cytologiczne w Indywidualnej Praktyce Lekarskiej Piotra Przybyły, Ustron, ul. Mickiewicza 1 i w Ośrodku Zdrowia w Jaszowcu, ul. Wczasowa 19.

NOWOTWOROWA PROFILAKTYKA

Oddział Cieszyński Polskiego Komitetu Zwalczania Raka od pięciu lat organizuje w kwietniu „Dni Walki z Rakiem”. W ramach tegorocznych obchodów w dniu 28 kwietnia 2000 r. W Urzędzie Miasta w Ustroniu, pok. nr 24 (sala sesyjna) członkowie Cieszyńskiego Komitetu wraz z prezesem - dr Haliną Molak-Olczak pełnić będą dyżury w godz. od 12.00 do 17.00.

Można uzyskać fachową informację w zakresie profilaktyki i przeciwdziałania nowotworom: sutka, szyjki macicy, jelita grubego, płuc, gruczołu krokowego oraz skóry. Będzie też można zaopatrzyć się w broszurki, ulotki a także zmierzyć ciśnienie tętnicze. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych problemem!

UZDROWICIEL W USTRONIU

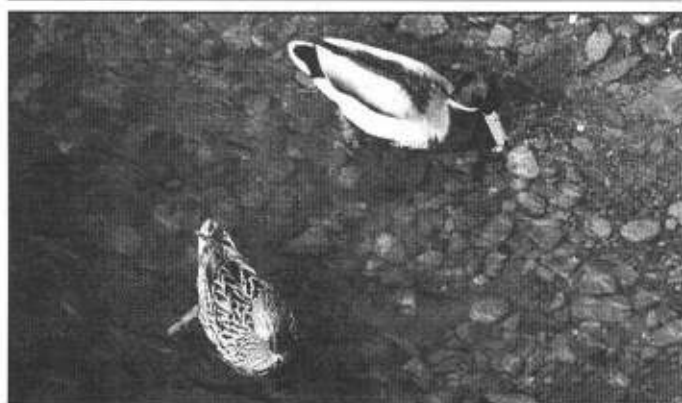
9 maja odbędzie się spotkanie dla osób chorych, zwłaszcza cierpiących z powodu chorób nowotworowych i innych ciężkich schorzeń. Osoby pragnące skorzystać z posługi uzdrowiciela Cliva Harrisa proszone są o odebranie bezpłatnych biletów w piątek 5 maja od godz. 10.00 w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”, przy ul. Daszyńskiego 28. Ilość biletów jest ograniczona. Uzdrawianie jest bezpłatne.

DWAJ PIJANI Z POLONEZA

Pijani kierowcy to zbrodnia naszych dróg. Gdy w parlamencie debatuje się nad tym jak skutecznie walczyć z pijakami za kierownicą, na drogach nie brak kierowców po paru głębszych.

15 kwietnia w Polanie w okolicy dworca PKP jadący polonezem właśnie taki kierowca stuknął w VW garbusa. Stuknął i zaczyna uciekać, jednak po chwili zatrzymuje się, zostawia samochód i piechotą udaje się na miejsce kolizji. Na miejscu od razu rozpoznają go poszkodowani i zatrzymują do przybycia policji, która stwierdza u niego 2,87 prom., pobiera też krew do badania.

Tymczasem okazuje się, że w pozostawionym polonezie jest pasażer. Wyraźnie musiało mu się nudzić, gdyż przesiada się za kierownicę i zaczyna jeździć po parkingu. Gdy zatrzymuje go policja, badanie wykazuje 3,50 i 3,55 prom. Żaden z panów nie nadawał się do jazdy samochodem i nie pomoże tłumaczenie, że kierowca i do kolizji doprowadził, jednak ten mniej pijany. (ws)



Kaczki szczepienia mają z głowy.

Fot. W. Suchta



Kaczkom to dobrze.

Fot. W. Suchta

HARMONOGRAM SZCZEPIENIA PSÓW PRZECIWKO WŚCIEKLIŹNIE

Nierodzim	08.05	9.00-11.00	Lecznica dla zwierząt ul. Bładnicka 10
	09.05	15.00-17.00	Lecznica dla zwierząt ul. Bładnicka 10
Lipowiec	08.05	10.00-10.30	P. Tomaszko Ustron, ul. Lipowska 41
		11.00-11.30	Ośrodek Wczasowy „Barnadka”
		11.45-12.00	P. Heller Ustron, ul. Nowocyny 1
Hermanice		12.30-13.30	Sklep Spożywczy - Klub
	09.05	12.00-12.30	P. Gajdacz Ustron, ul. Katowicka 151
		13.00-14.30	P. Sikora Ustron, ul. Skoczowska 6
		14.40-16.00	RSP „Jelenica” Hurtownia Spożywcza
Goje	10.05	9.00-10.30	P. Hławiczka Ustron, ul. A. Brody 85
Zawodzie	10.05	11.00-12.30	P. Brachaczek - Puzon Ustron, ul. Szpitalna
Jelenica	10.05	13.00-13.30	Rozlewnia Wód „Czantoria” Ustron, ul. Jelenica
		14.15	P. Cieślars „U Jonka na Kępie”
Ustron Centrum	11.05	8.00-12.00	Lecznica dla Zwierząt Animals, ul. Grażyńskiego 5
		14.00-17.00	Lecznica dla Zwierząt Animals, ul. Grażyńskiego 5
Poniwiec	12.05	8.00-9.30	P. Cichy Ustron, ul. Akacyjowa 60
Polana	12.05	10.30-11.00	Warsztat samochodowy P. Kurzok
		13.30	P. Śliwka Ustron, ul. Polańska 32
			P. Szkaradnik Ustron, ul. Wczasowa 14
Jaszowiec	12.05	12.00	P. Pasterny
Równica	12.05	13.00	Sklep spożywczy
Dobka	12.05	14.30	Dobka Ślepa, PKS
		15.00	

Prosimy nie zapomnieć książeczek szczepień.

UWAGA: W bieżącym roku koszt szczepienia wynosi 10 zł + 28 zł podatek. Osoby ustawowo zwolnione płacą tylko koszt szczepienia 10 zł.

Istnieje możliwość jednoczesnego zaszczepienia psa przeciwko wściekliźnie i innym chorobom zakaźnym. Szczepionka przeciwko parwowirowi, nosowce, chorobie Rubartha oraz kaszlowi kenelowemu kosztuje 50 zł, natomiast przeciwko wściekliźnie, nosowce i chorobie Rubartha 25 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

Żywnienie optymalne według diety doktora J. Kwaśniewskiego - usługi szkoleniowe.
Tel. 854-51-49 - Ustron.

Wiosenna kolekcja w Salonie „MISS K”. Ustron, ul. Daszyńskiego 70 a. Zapraszamy.

Masaż leczniczy, wyszczuplający.
Ustron, ul. Kościelna 5.
Tel. 854-26-93, 855-11-36.

Profesjonalne przestrajanie radioodbiorników UKF, serwis RTV-SAT, CB-radia, telefony bezprzewodowe, faxy, rozkodowywanie radioodbiorników samochodowych, przerabianie gier SONY PLAY STATION.
Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel. 0605-311-548 lub 855-11-36 w godzinach wieczornych.

Dywanoczystczenie Kärcher.
Tel. 854-38-39, 0604-109-883.

Centrum Chirurgii Estetycznej Naczyniowej i Dermatologicznej „Var-Med”. 43-450 Ustron, ul. Sanatoryjna 7 (Uzdrowiskowy Zakład Przyrodoleczniczy), tel. (0-33) 854-23-07 w. 461, godz. 13.00 - 16.00.

Nowo otwarty skup złomu. Ustron, ul. Sportowa (k/Inzbudu). Ceny konkurencyjne.

Gabinet Dermatologiczny. Lek. med. Helena Górka, specjalista chorób skórnych, przyjmuje: wtorki i piątki, godz. 12.00 - 15.00, Ośrodek Medycyny Prewencyjnej. Ustron, ul. Ogrodowa 6. Tel. (0-33) 854-37-33.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27. Bankiety, przyjęcia, sala kominkowa, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

Sprzedam M3 w Ustroniu.
Tel. 0603-781-419.

Wideozrejestracja.
Tel. 0602-862-494.

Przyjmę do nauki ucznia w zawodzie stolarz. Tel. 854-34-55 po 16.

Sprzedam duży stabilny garaż budowlany. Tel. 0603-683-919.

Sprzedam sadzonek świerka, jodły, sosny z gruntu. Tel. 854-40-72.

Sprzedam lodówko-zamrażarkę.
Tel. 854-48-88.

O.K.F. - Mikołów - okna i drzwi PCV „Sokółka”, okna i drzwi drewniane. Ceny producenta.
Ustron, ul. Skoczowska 47e (obok kolektury LOTTO), tel. 854-53-98.

„RAV” - instalatorstwo sanitarne, wod. - kan. i CO, VAT.
Tel. 854-73-91.

Język angielski - udzieli korepetycji.
Tel. 854-30-54.

Płytki ceramiczne, kompletne wyposażenie łazienek. Ustron, ul. Daszyńskiego 70a, tel. 854-15-28.

Wynajmę (kupię) garaż lub wydzierżawię działkę na garaż w pobliżu osiedla Centrum lub Rynku w Ustroniu. Tel. 854-48-19.

Sprzedam świetny samochód dla biznesu lub rodziny z dziećmi - MINI-VAN, nissan Prairie, 1992 r., 1974 cm³, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Tel. 0602-39-48-63, 854-29-10 po 17.

Sklepowe wieszaki spiralne bardzo tanio sprzedam. Tel. 854-21-91.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Ustroniu, ul. Drozdów 6, przyjmuje do pracy lekarzy. Kontakt telefoniczny: 0603-660-790.

Przyjmę do pracy panią do kiosku, chętnie z rentą, emeryturą.
Tel. 854-20-25.

Rower górski młodzieżowy damski sprzedam. Tel. 854-25-38.

Joystick do komputera PC, Power PAD PRO sprzedam.
Tel. 854-25-38.

Nieruchomości „LOKUM” poszukuje do sprzedaży ładnie położoną willę. Tel. 854-56-24.

Łowisko wędkarskie zaprasza codziennie od 8 do 20 w Ustroniu Nierodzimiu przy ul. Żwirowej 4.
Tel. 854-35-03.

Organizacja ognisk, pieczenie proszaka, pieczenie barana. Zadzwoni!!! 033/852-73-18.
Smacznie, tanio i solidnie!!!



Nie ma mocnych.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia,
— Ustronńska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heeczko wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Wystawa malarstwa Eugeniusza Białasa,
— Instrumenty muzyczne z kolekcji Mariana Sieradzkiego.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Medale z kolekcji Marii Skalikiej,
— Chrzyszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.

Wystawy czasowe:

— Malarstwo Ireny Hury,
— Wystawa pamiątkowa poświęcona Józefie Jabczyńskiej.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy, czwartki 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”
ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: od wtorku do piątku 9-16, soboty 10-13.

Stała wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heeczko
ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych
Rynek 3A, tel. 854-54-58. Czynne: od poniedziałku do niedzieli 10.00-17.00.

— Postacie i sceny z literatury polskiej: „Potop”, „Trylogia”, „Pan Tadeusz”.
— Stara Ruś.
— Pejzaż - Impresje.

Miejski Dom Kultury „Prażkówka”
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

KULTURA

30.4 10.00-18.00 Kiermasz ogrodniczy oraz wystawa kwiatów.
MDK „Prażkówka”.

SPORT

28.4 11.00 Zawody latawców na stadionie „Kuźni” - organizator MDK „Prażkówka”.

29.4 9.00 Wojewódzki turniej szachowy - liga szkolna.

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

27.4 16.00 Toy Story II

17.30 Prawo ojca

19.00 Podziemny krag

28.4-3.5 18.45 Purpurowe skrzypce

21.00 Zapach trawki smak wolności

Kino Premier Filmowych

27.4 21.30 Podwójne zagrożenie

DYŻURY APTEK

Do 29 kwietnia apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.
Od 29 kwietnia do 6 maja apteka „Myśliwska” w Nierodzimiu.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

SKLEP CALODOBOWY spożywczo-przemysłowy 43 - 450 Ustron ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Zakupy na telefon! W CENTRUM USTRONIA DOWOZ GRATIS!!!



Sami swoi.

Fot. W. Suchta

WIOSENNA SIATKÓWKA

15 kwietnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się VI Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej - Ustroń 2000. Wiosenny turniej ma już swoją tradycję, a organizowany jest przez siatkarzy TRS „Siła”, przy czym główną ideą jest pomoc koledze Mirosławowi Polokowi, byłemu siatkarzowi, który po wypadku zmuszony jest jeździć na wózku. Dlatego w turnieju występuje tak wielu jego kolegów z klubu, z boiska.

W tym roku rywalizowało 6 drużyn podzielonych na dwie grupy grające w Cisownicy i Ustroniu. Sędzią głównym turnieju był Jan Legierski, a pomagali mu: syn Marek, który obecnie sędziuje mecze I ligi siatkówki, Edward Gruszczyk też z synem Zbigniewem. W Cisownicy rozgrywki grupowe zakończono w kolejności: 1. TKKF Start Cieszyń, 2. STS Skoczów, 3. Retos Skoczów, w Ustroniu: 1. TRS „Siła” Ustroń, 2. Kino Podhale Skoczów, 3. TKKF Gliwice. W półfinałach TRS „Siła” przegrała 2:1 z STS Skoczów, zaś TKKF Start Cieszyń wygrał 2:0 z Kinem Podhale Skoczów. W meczu o trzecie miejsce „Siła” tak jak w rozgrywkach grupowych pokonała Kino Podhale, zaś w finale, też tak jak w grupie TKKF Start Cieszyń wygrał z STS Skoczów 2:0. Szczególnie zacięty był pojedynek półfinałowy, w którym ustrońska „Siła” w składzie: Marek Lang, Sławomir Krakowczyk, Robert Grzybek, Marek Rząsa, Aleksander Holeska, Piotr Szarzec, Piotr Martyniek, Adam Deda walczyła jak równy z równym z STS Skoczów.

— Tak się złożyło, że mieliśmy niepełny skład i drużyna była słabsza — twierdzi kapitan „Siły” M. Lang. — Do tej pory w tym turnieju zawsze byliśmy w finale. Ze Skoczowem przegraliśmy dopiero w trzecim secie, ale chyba jednak byli lepsi. W ogóle poziom był dość wysoki. Cieszyń wystąpił w optymalnym składzie, tak samo Skoczów. Większość tych najlepszych zawodników to



Skuteczny blok „Siły”.

Fot. W. Suchta

wychowankowie byłego zespołu Olimpii Goleśzów. Niestety nie widać młodzieży. Dziś już nie ma w naszym powiecie siatkówki na takim poziomie jak dawniej. Jest szkoła w Cisownicy prowadzona przez Edwarda Gruszczyka i nie poza tym. Tak więc podejrzewam, że w przyszłości także będziemy się spotykać w starym składzie.

Uwagi M. Langa dotyczące szkolenia siatkarzy można z powodzeniem odnieść do wielu innych dyscyplin sportowych. Zawodnicy z klasą, to przeważnie starsze roczniki. Nie więc dziwnego, że najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano kapitana Startu Cieszyń Wiesława Ryszkowskiego, który w swojej karierze grał w jednej z najlepszych polskich drużyn Płomieniu Miłowice.

— Cieszymy się przyjeżdżając na ten turniej — mówi W. Ryszkowski. — Spotykamy i jeszcze możemy pomóc koledze. W tym roku udało się nam zebrać w komplecie i spodziewaliśmy się dobrego miejsca. Najcieńszy był mecz w grupie ze Skoczowem. W finale już chyba nie wierzyli, że można nas pokonać. Jednak najważniejsza jest atmosfera tego turnieju. Tu można spotkać starych znajomych, a znamy się jak tyse konie. Nagrodę dla najlepszego zawodnika przyznano mi chyba kurtuazyjnie, bo widziałem to lepszych.

Wszyscy chwalili organizację turnieju. Nie było protestów, jakichś konfliktowych sytuacji. Głównym organizatorem jest Zbigniew Gruszczyk, który po turnieju powiedział:

— Zainteresowanie siatkówką jest coraz większe, a niestety nie można tego turnieju rozbudować. Już teraz rozgrywamy go na dwóch halach. Turniej odbył się zgodnie z założeniami, jednak wynik „Siły” mógłby być lepszy. Poziom sportowy oceniam jako wysoki. Sama organizacja to głównie zabieganie o sponsorów. Celem jest pozyskanie środków na rehabilitację dla naszego kolegi, byłego zawodnika. Cieszę się, że mogliśmy liczyć na hojność takich firm jak Pro-Sport, Anin, Zakłady Mięsne H. Kani, ArtChem, Standard, BUT Ustroń, Galeria na Gojach, Sklep Sportowy O. Marosz, Zakłady Mięsne J. Bieleś, Piekarnia na os. Manhatan, Bar Ustroński, Zakład Remontowo-Budowlany P. Waszek. Teraz myślę o zorganizowaniu turnieju dla młodzieży i dorosłych z Ustronia, myślimy również o popularnej ostatnio siatkówce na trawie.

Wojciech Suchta



Siatkarze zagrali dla swego kolegi.

Fot. W. Suchta

Pawilon Handlowy „W Centrum”



od poniedziałku do piątku
od 9.00 do 17.00
w soboty
od 9.00 do 13.00

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

Ginekolog położnik
lek. Urszula Cieńciola - Buczek
chirurg ortopeda -
reumatolog
lek. Piotr Buczek
Ustroń, ul. Cieszyńska 2
(nad apteką)
tel. 851 16 66
kom. 0606 550 732



OPISYWANIE ZDJĘĆ
RENTGENOWSKICH
ek. med. Urszula Brych
chirurg ortopeda -
radiolog
43-455 Ustroń
ul. Sanatoryjna 7
p. 124
godz. 15⁰⁰ - 16⁰⁰

bretsen®

ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

Posiadamy certyfikat ISO 9001

DREWNO MAHONIOWE -

MERANTI

posiada bardzo dużą
odporność na czynniki
atmosferyczne

U NAS KAŻDE
OKNO TYPOWE!
PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Podwójny system uszczelnień - łatwy do wymiany z a p e w n i a
właściwą barierę dla uchodzącego ciepła i hałasu

Właściwe zabezpieczenie drewna
zagwarantowane trzykrotnym
malowaniem wodoroodpornymi
farbami i lakierami doświadczonych
niemieckiej firmy „REMMERS”

Bielsko-Biała, ul. Strażacka 35,
tel. 81-83-327 wew. 274 i 294, tel/fax 81-83-973

Szyby
w standardzie K1-1
Bogata gama
kolorystyczna

ZAPRASZAMY! Okucia
„ROTO”
gwarantują
wieloletnią
niezawodną
pracę





Na podwórkach już grają.

Fot. W. Suchta

OGRODNICTWO J. MUSZER
Polecamy duży wybór roślin balkonowych
z możliwością posadzenia
Ustroń - Nierodzim, ul. Wiejska 19, tel. 854-74-78

BAR "KUBUŚ"
USTROŃ, ul. 3 MAJA 27
Na wieczorki taneczne
przy muzyce na żywo
30 kwietnia (niedziela)
1 maja (poniedziałek)
Początek:
godz. 18.00
ZAPRASZA

"KARCZMA GÓRALSKA"
Ustroń, ul. Nadrzeczna 1, tel. 0603-879-873
Wysmienite regionalne potrawy
Stylowe wnętrza
Miła atmosfera
ZAPRASZAMY

Taki se bajani ...

Im wynciej s kimsi rządym, tym wynciej mi sie przyypómno moja młodość, dzieciństwo. Smutne i wesołe i śmieszne zdarzenia, co sie przytrefiły mie, abo mojim bliskim, czy znómym.

Lelón isto miol ze sześć roków, jo może ze sztyry - bo dwa roki je miyndzy nami - pamiyntóm, że jakisi czoś fót poplakiwoł i użałol sie na uszy. Widać taki lyczyni dóna wiela nie pumogło, bo dochtór kozoł go zawiys do szpitola. Tam mu robili na ucho operacyje.

Kiesi mie mama do szpitola wziyna, jak jechała Lelóna łobezdrzic i z dochtorem porzadzic.

Podeszły my do łózka, a jo tu nie widzym Lelóna, jyny jakómsi kukielke łobandażowanóm. Widać jyny loczy, kąsek nosa i gymbe, co by móg jeś. Z jednej stróny widzym krew na tych bandażach. Pytom sie - co mu zrobili, czymu mo krew, a w końcu - to ni ma Lelón. Mam mi to wykłodo, że to je Lelón, że miol operacyje, bo go ucho strasznie boli.

Uwierzylach dziepro, jak Lelón do mnie przerzadzil. Mama mi przykozała, aż piyknie przy łózku kole Lelóna siedzym, cosi jeszcze do siostry powiedziela i prawi, że idzie do dochtora.

Siedzim, cosi do Lelóna prawiym, ale zaczyno mi dokuczac tyn szpitalny smród. Naroz widzym, że Lelón z łózkym kajsi płynie, jak na wodzie. Spamiyntalach sie w izdebce u siostrów na otomanie. Stoły kole mie mama, siostra i dochtór. Slyszy, jak mama cosi mówi, ale nie wiym, o co sie rozchodzi. Czujym, że zaś tyn smród do mie dochodzi i widzym, że mama tak jak Lelón, zaczyno płynóc kajsi. Naroz slyszy wyrażnie, jak dochtór prawi - otworzic łokno szeroko. Mama spatki je na miejscu przy mie i wszystko je na swoim miejscu.

Kozali mi jeszcze poleżec kapke, a jo chcym wynis z tego szpitola jaknejpryndzyj. Mama jeszcze kansi wyszła, a jo sie pobola, że mie tam zostawi. Przyszła jednako hneda. Zrobilo mi sie lepi, jak my wyszły na pole. Drugi roz u Lelónach już nie byla.

Lelón po czasie przyszel ze szpitola. Długo jednako chodzil z powiazanóm głowóm. Nejprzód mama mu głowe bandażowala, a potom wiazala szatke.

Pore roków tymu, zaś Lelón był w szpitalu, jyny teraz miol operowane kolana. Ale wydobrozol i chodzi fajnie, bez loski.

Kiesi zaś - zrobil se takóm maszynke do wyciskania soków i przy tym wyciskaniu uwalilo mu palec u rynki. Taki jakisipechowy je tyn mój braciszek. Ale doś mu sie wszystko pogojilo.

Jak tak piszmy, toch se uprzytomnila, że każdego z nas jakosi byda dopadla, czy to w dzieciństwie, czy już teraz w starszych rokach. Kaźdo nimoc zostawio blizny, jakisi ślady, na cieie i duszy.

Hanka łod Śliwków

POZIOMO: 1) na odpadki, 4) oddział wojska, 6) zbiornik paliwowy, 8) duży kontynent, 9) drobny węgiel, 10) opiekun, sponsor, 11) kopiarka, 12) utyka, 13) kraj w kapeluszu, 14) wyspa na Alentach, 15) towarzyszy burzy, 16) Rzym dla Włochów, 17) do malowania jaj, 18) okres w dziejach, 19) złośliwe z żądlem (wspak), 20) krawędź, brzeg.
PIONOWO: 1) japoński samobójca, 2) mistrz fechtunku, 3) w repertuarze narciarzy, 4) imię żeńskie, 5) piękno gór, 6) pieśń gondolierów, 7) utwór organowy, 11) fochy, dasy, 13) w rodzinie Fiata, 17) pseudo Jana Borysewicz.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 10 maja.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 14
CORAZ CIEPLEJ

Nagrodę 30 zł otrzymuje **DOMINIKA SZEWCZYK**,
Ustroń, ul. Sanatoryjna 12. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7
		8				
9				10		10
		11				
12		6		13		
		7	14	9		
15	8			3		16
			17			
18		19			20	11

GAZETA
USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „FORMAT”. Cieszyń, ul. Sejnowa 12/5, tel. 0604 297 417. Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „Beskidy”, Ustroń, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 20.4.2000 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 27.4.2000 r.